

Bydgoszcz, dnia 01. 10. 2020 r.

Dr hab. Ewa Górecka, prof. UKW
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego
Instytut Nauk o Kulturze

Recenzja rozprawy doktorskiej
mgr Beaty Baraś
Między zachwytem a cierpieniem. Egzystencjalny wymiar poezji Małgorzaty Hillar

Rozprawa doktorska – niezwykle obszerna, bo licząca 414 stron – przedstawiona przez mgr Beatę Baraś dotyczy twórczości Małgorzaty Hillar, której spuścizna artystyczna, niegdyś popularna, uległa zapomnieniu. Choć pojawia się w antologiach poetyckich, a w 2006 r. opublikowano *Utwory zebrane* (oprac. i posł. T. Linkner, Starogard Gdański), niewiele uwagi poświęcono jej w perspektywie literaturoznawczej. Większość szkiców krytycznych pochodzi z czasu debiutu poetki, zaś ostatni, wydany po dwudziestu latach milczenia tomik (*Gotowość do Zmartwychwstania*, Warszawa 1995) nie doczekał się ich wielu. Poezji Hillar poświęcono dwie monografie, powstałe już po jej śmierci (T. Linkner, *Miłość jest światłem moich wierszy. O poezji Małgorzaty Hillar*, Tczew 2000; A. Nietresta, *Małgorzata Hillar. Szkic monograficzny*, Kraków 2003), jednak blisko dwadzieścia lat temu. Jej twórczość zatem trudno uznać za dobrze rozpoznaną, skoro pierwsze odczytania pochodzą sprzed lat sześćdziesięciu, ostatnia obszerniejsza publikacja zaś sprzed siedemnastu. Podjęcie się ponownego zbadania tej poezji jest zatem naukowo uzasadnione. Autorka dysertacji podkreśla także inne motywacje: liczne błędy pojawiające się w biogramach poetki, uproszczenia interpretacji w monografiach, wynikające z odseparowania biografii Hillar od jej poezji oraz skłonność autorki *Glinianego dzbanka* do fałszowania własnego życiorysu istotnego dla odczytania jej wierszy („w przypadku tej autorki życie i twórczość oddziaływały na siebie z niezwykle intensywnością”, s. 9). Wskazane przez mgr Beatę Baraś przesłanki uznać należy za przekonujące zwłaszcza, że w toku rozważań odwołuje się do materiałów sygnalizowanych we wstępie – informacji uzyskanych w rozmowach z synem poetki, życiowym partnerem, przyjaciółkami ze studiów oraz z późnej fazy życia, umożliwiających reinterpretację tej poezji.

Tytuł dysertacji bardzo precyzyjnie określa przyjętą perspektywę badawczą – bieguny doznań, pomiędzy którymi oscyluje podmiot liryków autorki *Czekania na Dawida* oraz perspektywę biograficzną. Biografizm jako metoda badawcza był wielokrotnie w wieku XX kwestionowany – choćby przez Barthesa, Derridę i Lejeune'a. Autorka rozprawy jednak świadomie się nim posłużyła, znając niebezpieczeństwa, jakie może stwarzać w praktyce. Powołując się na sformułowane przez Balcerzana zarzuty wobec tej metody (s. 10), mgr Baraś niejako sama się przed nimi przestrzega (co skutkuje m.in. uniknięciem lekceważenia

języka poetyckiego), jednocześnie uzasadniając swój wybór. Potwierdzenie jego zasadności odnajduje w wypowiedziach Hillar oraz innych osób (poetów, przyjaciół). Taka strategia metodologiczna budzi wątpliwości. Przytoczone stwierdzenia potwierdzają słuszność decyzji – autorka *Prośby do macierzanki* źródeł swej twórczości dopatruje się w świecie własnych i cudzych doznań (s. 11). Brakuje jednak, w moim przekonaniu, naukowego uzasadnienia zastosowanej metody, choć jest ona sygnalizowana także przy okazji bardzo klarownego określenia celu badań („Celem niniejszej dysertacji stało się zwrócenie uwagi na egzystencjalny wymiar twórczości Małgorzaty Hillar, wskazanie wyraźnej zależności między dotychczas nieznaną biografią autorki a podejmowaną przez nią tematyką, wreszcie – ukazanie tej poezji w uprzednio pomijanym szerokim kontekście socjologicznym, filozoficznym, psychologicznym i światopoglądowym”, s. 11-12). Autorka dysertacji zatem z jednej strony wskazuje na konieczność posłużenia się biografistyką jako narzędziem badawczym (ujawnienie nowych faktów z życia poetki, wypowiedzi bliskich wskazujące na związek pomiędzy jej poezją a biografią, s. 9-11), co przekonuje, z drugiej zaś motywację tę osłabia, rezygnując z wsparcia teoretycznego.

Przyjęta w rozważaniach perspektywa zdecydowała o ich strukturze. Porządek wyznacza biografia poetki, a poszczególne rozdziały zogniskowane zostały wokół doświadczeń kluczowych dla poszczególnych jej etapów. Łącznie jest ich XII. Skrupulatne przyglądanie się tej poezji w kontekście biografii sprawiło, że struktura pracy jest zbyt rozbudowana.

Rozdział pierwszy prezentuje wpływ „przedwojennych lat wczesnego dzieciństwa” (s. 35) na dalsze życie poetki i jej twórczość. Mgr Baraś wydzieliła okres zaledwie trzynastoletni okres adolescencji Hillar (1926-1939), okres wojenny zaś – pomiędzy trzynastym a dziewiętnastym rokiem życia – omówiła w kolejnym rozdziale. Zabieg ten umożliwił wnikliwe przyjrzenie formowaniu się osobowości artystki, ale jednocześnie sprawił, że ten ważny dla kształtowania się jednostki czas został podzielony na dwa odcinki, co przyczyniło się do nadmiernego rozbudowania struktury pracy. W rozdziale tym Autorka z niezwykle dokładnością (niekiedy nawet nadmierną – np. w informacjach na temat członków rodziny poetki) wspartą licznymi dokumentami zmierzyła się z dwoma poważnymi problemami związanymi z twórczością Hillar. Pierwszym stanowił stosunek poetki do własnego życiorysu, którym manipulowała. Drugim zaś – wynikające z tego błędy zawarte w notach biograficznych, pobrzmiewające także w interpretacjach, a niekiedy nawet nadinterpretacjach jej wierszy. Mgr Baraś uporządkowała informacje na temat życia poetki niezwykle rzetelnie. Zachowała dystans wobec wersji biografii, jaką podawała Hillar i z naukową wnikliwością zbadała dokumenty, wiele informacji zaś pozyskała z wywiadów własnych z członkami rodziny poetki, jej przyjaciółmi i znajomymi. Konfrontacja ta umożliwiła precyzyjne wykazanie błędów obejmujących zarówno życiorys, jak i odczytanie jej utworów w pracach dotychczas opublikowanych. Autorka dysertacji nie ograniczyła się jedynie do ich stwierdzenia, ale do precyzyjnego wskazania konkretnych fragmentów (np. s. 16-17, 21, 23), dopiero później podejmując się reinterpretacji wielu wierszy autorki *Gilnianego dzbanka*. Taka strategia badawcza okazała się trafna – w rezultacie mgr Baraś zaprezentowała nowe odczytania (np. wiersz pt. *Ciężar*, 16), wolne już od uproszczeń wynikających w nieznajomości niektórych zdarzeń z życia poetki. Wykazała również, że podmiot jej wierszy formowany jest ze strzępów dziecięcych doświadczeń artystki, jego kluczowa figura –

„dzikiego człowieka” (s. 34) – ma źródła „w bolesnej świadomości wyobcowania” (s. 34), jakiej sama doznała w tym okresie. Za zaletę tego rozdziału uważam również uwzględnienie juveniliów, które pomimo artystycznej słabości pozwalają prześledzić ewolucję poezji Hillar.

Rozdział drugi dotyczy okresu wojennego w życiu artystki i jego tropów w jej twórczości. Takie zogniskowanie uwagi zaowocowało obszerną prezentacją tego etapu biografii poetki, ale przede wszystkim interpretacją utworów skupioną wokół tematyki wojennej i antywojennej. Mgr Baraś poddała tę poezję bardzo skrupulatnej analizie, ale – co należy podkreślić – jej odczytanie wzbogaciła poprzez uwzględnienie szerokiego kontekstu literackiego. Włączenie do interpretacji odniesień do „Dziadów” Mickiewicza, poezji (Różewicz, Miłosz, Szymborska, Ferenc, Eluard), prozy (Camus, Krall), pozwoliło na określenie specyfiki warsztatu poetyckiego Hillar. Autorka uwzględniła też kontekst kulturowy obejmujący tradycję grecką i chrześcijańską, dzieje Cesarstwa Rzymskiego aż po feminizm (s. 56-61), ale nawiązanie do ostatniego z wymienionych pozostawia pewien niedosyt, ponieważ jest słabo umocowane metodologicznie (wykorzystano jedynie następujące prace: A. Burzyńska, *Feminizm* [w:] A. Burzyńska, M. P. Markowski, *Teorie literatury XX wieku*, Kraków 2007; A. Nasiłowska, *Tożsamość kobieca w poezji polskiej XX wieku. Między androgynicznością a esencjalizmem*, „Teksty Drugie” 2004, nr 1-2; N. Chodorow, *The reproduction of Mothering*, za: A. Burzyńska, *Gender i queer* [w:] A. Burzyńska, M. P. Markowski, *Teorie literatury XX wieku*, Kraków 2007). Brakuje również podsumowania dokonanych ustaleń.

Kolejny rozdział (III) prezentuje studium poezji Hillar skupione wokół jej doświadczeń miłosnych. Autorka, analizując wiersze w tym kontekście, opiera się na szczegółach biograficznych, dotąd nieznanych (Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego, wywiady własne, listy), choć nie wszystkie spośród nich są istotne dla twórczości poetki (np. szczegółowe informacje o miejscach zatrudnienia Hillar można było umieścić w przypisie). Warte podkreślenia jest konsekwentne włączanie do interpretacji kontekstu kultury europejskiej (mitologia grecka) i rodzimej literatury (Mickiewicz, Krasiński, Wyspiański) oraz wrażliwość na symbolikę barw, chociaż wymaga ona mocniejszego wsparcia teoretycznego (np. prac Goethego, Rzepińskiej, Gage’a, Tokarskiego, Popka, Badydy, Michałowskiego, Mrugalskiego i Dąbrowskiej). Ich uwzględnienie pomogłoby pogłębić analizy. W tej części dysertacji Autorce kilkakrotnie nie udało się powstrzymać przed streszczaniem utworów i nie zwięździła rozdziału podsumowaniem.

Rozdział IV poświęcony jest relacji pomiędzy różnorodnymi doświadczeniami miłości a językiem jej poezji. To jedyna część dysertacji, w której tytule położony został akcent na poetykę. Twórczość poetki zostaje usytuowana względem pokolenia „Współczesności”, do którego niekiedy ją zaliczano. Konteksty uwzględnione w odczytaniu utworów nie ograniczają się jedynie do biografii Hillar, ale również do mitologii, a przede wszystkim do twórczości polskich poetek, w których spuściźnie temat ten odgrywa kluczową rolę, co przyczyniło się do interesującego odczytania, a także umożliwiło określenie specyfiki języka poetyckiego autorki *Prośby do macierzanki* oraz jej stosunku do tradycji kultury. Nasuwa się jednak pytanie, czy rozdział ten nie powinien być połączony z poprzednim, ponieważ to miłość i jej poetyckie obrazy są kluczowe dla obu.

W kolejnych trzech rozdziałach mgr Baraś poddaje refleksji związki pomiędzy światem uczuć poetki a ich poetyckimi śladami. Tak więc rozdz. V dotyczy miłości i sławy, VI – komplikacji relacji osobistych, VII zaś poświęcony jest doświadczeniu macierzyństwa.

W pierwszym z nich (V) porządek refleksji wyznacza biografia poetki. Autorka włącza do niego odniesienia do tekstów kulturowych (np. malarstwo Müncha i van Gogha, literatury przełomu wieku XIX i XX), więcej uwagi warto było poświęcić uobecnianiu się w tej poezji metafory góra-dół oraz roli pauzy. W części tej szczególnie wartościowe są ustalenia dotyczące wykorzystania przez Hillar potencjału wiersza Różewiczowskiego, ponieważ wcześniej krytycy zwracali uwagę jedynie na podobieństwo poetyki ("wnuczka Różewicza"-Jerzy Kwiatkowski). Równie cenne jest uwzględnienie autokorekt poetyki, które umożliwiły wskazanie trajektorii pracy nad słowem i przesłedzenie krytyki, z jaką poetka musiała się zmierzyć (choć sądy bez uzasadnienia, jak „wiersze z tomiku *Prośba do macierzanki* są naprawdę dobre, a sama kompozycja zbioru – starannie przemyślana”, s. 126, nie powinny się w dysertacji pojawić, ponieważ Autorka ich nie uzasadnia).

Liczący blisko sześćdziesiąt stron VI rozdział mgr Baraś poświęciła skomplikowanej relacji poetki z Bieńkowskim i jej wpływie na powstające w tym czasie utwory. Autorka wykorzystała bardzo bogaty materiał dokumentarny, dzięki czemu uniknęła uproszczeń. Wywiady własne oraz wnikliwe odtworzenie biografii Hillar zaowocowały interesującymi odczytaniem zogniskowanymi wokół przemiany podmiotu jej poezji. Autorka rozprawy uwagę skupiła na jego bogatym świecie doznań, akcentując rolę zmysłów, a ich rolę w tej poezji skonfrontowała z twórczością Leśmiana i Poświatowskiej. Włączenie do interpretacji kontekstu literackiego (obejmującego także Morsztyna, Mickiewicza oraz Białoszewskiego, Miłosa i Stachurę) okazało się strategią trafną, ponieważ ułatwiła ona Doktorantce wskazanie znamienych dla Hillar sposobów kreowania poetyckich obrazów, w których zmysły odgrywają ważną rolę (obecność metafor sensualnych, s. 143). Istotny dla rozważań jest kontekst psychologiczny uwzględniony przy rozważaniach nad motywami samobójczymi, współwystępujący z odwołaniami do malarstwa (Dali, Friedrich, Matisse – zapis nazwiska dwóch ostatnich jest błędny, s. 179). Ich uwzględnienie, potwierdzające erudycję Autorki, poszerzyło interpretację o inne teksty kultury. Mniej skuteczne okazały się w tym rozdziale nawiązania do filozofii. O ile wybór koncepcji – Herderowskiego rozumienia języka (s. 174) i ontologii Berkeleygo (s. 185) – jest trafny, o tyle włączenie ich do interpretacji dość powierzchowne, ograniczone do „cytowania za:”. Wątpliwości budzi też stwierdzenie Autorki dotyczące wiersza pt. *Dzwonek*: „Zakończenie przytłaczającego związku, wyzwolenie się z więzów nieodwzajemnianej miłości, sprawia, że depresję zastąpiła euforia” (s. 182). W liryku tym bowiem odejście męża pozwala odzyskać poczucie wolności obejmujące emocje i zachowania.

W rozdziale VI uwaga skupiona została na doświadczeniu macierzyństwa. Autorka wprowadza czytelnika w życie Hillar, nie tyle szkicując, ile tworząc bogaty w szczegóły jego obraz. Część poświęcona jej przeprowadzce na ulicę Jasną jest zbyt rozbudowana, a deskrypcja mieszkania osłabia spójność rozważań. Informacje w niej zawarte, ważne dla interpretacji niektórych utworów, pojawiają się w rozproszeniu w dalszych częściach pracy (słusznie!), więc tym mniej zasadne jest jej włączanie do rozważań w takim kształcie. Udanym zabiegiem interpretacyjnym jest konfrontacja oczekiwań poetki wobec rodziców z jej własnym modelem rodzicielstwa. Autorce udało się dzięki temu wykazać, że

doświadczenia te, splecione z trudną sytuacją życiową, w jej twórczości pozostawiły ślad w postaci poetyckich obrazów przesyconych poczuciem odrzucenia. W rozdziale tym kolejny raz daje o sobie znać bezstronność Autorki. Nie ulega wizji macierzyństwa kreowanej przez Hillar i powołując się na materiały dokumentarne, odsłania ambiwalencję tego doświadczenia pobrzmiewającą w jej wierszach. Interesującym, choć jednocześnie ryzykownym, zabiegiem było przywołanie fragmentu powieści *Jest*, autorstwa syna poetki Dawida Bieńkowskiego (s. 198), odsłaniającego literacko przetworzony obraz przeżyć dziecka i młodzieńca. Mgr Baraś w swej refleksji badawczej uwzględnia kontekst literacki, odwołując się do poezji Świrszczyńskiej, prozy Kuncewiczowej, Nasiłowskiej i Gretkowskiej oraz kulturowy (malarski motyw Matki Boskiej karmiącej). Dzięki nim udaje się jej przekonująco wykazać obecność w jej utworach „destrukcyjnej wizji macierzyństwa”, jej komponentów oraz form poetyckich. Drobną zakłócenie lektury rozdziału powodują błędy językowe (s. 19, s. 191).

Prezentowane w rozdziale VIII ustalenia obejmują doświadczenie pobytów poetki zagranicą. Wizyta w Jugosławii, a w szczególności w USA, w świetle rozważań Autorki jawi się jako czas ambiwalentnych doznań: trudności z adaptacją w nowym środowisku i fascynacji jego odmiennością. Rozdział ten jest nadmiernie nasycony zbyt obszernymi cytataми. Autorce nie udało się powściągnąć skłonności do szczegółowego kreślenia tła biograficznego, co sprawiło, że jej odczytanie poezji inspirowanej podróżami rozmywa się w licznych przywołaniach cudzych prac. Zbędne są tak obszerne fragmenty wspomnień Bieńkowskiego i Szczepańskiego, a zwłaszcza obszerny passus poświęcony życiu towarzyskiemu na Batorym (s. 231). Za istotne dla pracy uważam uwzględnienie obecności w poezji Hillar nawiązań intertekstualnych do malarstwa (Vermeer). Autorka, wykraczając poza poezję autorki *Czekania na Dawida*, nie skorzystała w interpretacji ze wsparcia teoretycznego. Choć bada ekfrazy, nawiązania intersemiotyczne oraz intertekstualne, żadne z tych pojęć nie pojawia się! Zawarte w tym rozdziale stwierdzenie „Dzięki doskonałym przekładom, adaptacjom teatralnym i muzycznym autorka zaczęła zdobywać sławę poza granicami kraju, stała się rozpoznawalna w całej Europie” (s. 221) w ostatniej części jest przesadzone.

Literackim śladom zmagania z depresją poświęciła Autorka rozdział IX, w którym ważne i w pełni uzasadnione jest włączenie do interpretacji kontekstu psychologicznego. Dramatyczne zmagania poetki z własną psychiką, jak sugestywnie wykazała mgr Baraś, odcisnęły piętno na twórczości Hillar. Niewątpliwą zaletą zaprezentowanych ustaleń jest uwzględnienie niepublikowanych wcześniej utworów poetki oraz interpretacja wzbogacona odwołaniami do materiałów dokumentarnych oraz psychologii. Wpływają one na pogłębienie lektury, ale jej nie przytłaczają. W ten sposób Autorka dysertacji odsłoniła strategię poetyckiego przetwarzania własnej biografii, a zwłaszcza zmiany w sposobach wykorzystywania wcześniej pojawiających się w jej utworach motywów (np. słońca), symboli (dom), opozycji spacji (przestrzeń otwarta/zamknięta), nawiązań do Biblii. Zmienia się też obszar doznań sensualnych i odbiór sztuki. Badaczka uwzględniła również dialog Hillar z tradycją kultury (obraz Bożego Narodzenia) i literatury (Krasiński, Słowacki), choć obszar odniesień do sztuki słowa powinien obejmować także współczesność. Za cenne uznaję rozważania na temat roli światła, które mgr Baraś rozpatruje w odniesieniu do tradycji antycznej i rodzimej. Autoobserwację cierpiącego podmiotu, walkę z myślami samobójczymi, ujawniające się w kreowanych przez nią poetyckich obrazach mgr Baraś czyni przedmiotem

refleksji także na poziomie poetyki opisowej, wskazując na specyfikę struktury kompozycyjnej wierszy powstających w tym okresie. Tę samą strategię skutecznie wykorzystuje w interpretacji tych liryków, w których poetka wykracza poza własne przeżycia. Warto też podkreślić czujność Autorki zarówno wobec artystycznych gier Hillar z własną biografią i czytelnikiem oraz skłonności do powtórzeń motywów, jak i błędów w jej tekstach (zapis obcych słów).

Dalej mgr Baraś przechodzi do badań nad twórczością Hillar powstającą w czasie, gdy cierpiała na chorobę alkoholową (rozd. X pt. *W matni. Destrukcyjna moc alkoholu*). Autorka rozważania te poprzedza dość obszernym wprowadzeniem na temat roli alkoholu w życiu artysty, rozpoczynając je od pokolenia poetki, cofając się aż do tradycji antyku (s. 310-312). W pierwszej kolejności mgr Baraś przygląda się obrazom poetyckim eksponującym relację wino-miłość-upojenie, w drugiej zaś obrazom świata przesyconym smutkiem powodowanym alkoholizmem. W rozdziale tym odwołaniami do psychologii i literatury towarzyszy nadmiar cytatów, za szczegółowo są przywoływane fakty z życia poetki. Razi też zdanie „Do swojego domu nie wpuszczała nikogo, gdyż było jej wstyd warunków, w jakich żyje” (s. 319).

Kolejnym obszarem obserwacji jest poezja powstająca w trakcie duchowego odradzania się poetki (rozd. XI). Walka z alkoholizmem i depresją, wspierana udziałem w ruchu AA, lekturą książek de Mello, przynosiła efekty. W okresie tym nie powstało jednak wiele utworów. Ich interpretacje mgr Baraś wzbogaciła licznymi odwołaniami do publikacji dotyczących ruchu AA, które miejscami dominują nad fragmentami analitycznymi. Odczytanie tu zaprezentowane – wnikliwe, uwzględniające autorskie korekty poetki – ujmuje poezję jako świadectwo lektury, ale niedosyt pozostawia brak wykorzystania narzędzi badawczych, jakich dostarczył Michał Głowiński (*Świadectwo i style odbioru*). Nasuwa się też pytanie, czy utwory, których adresatem jest Bóg możemy jednoznacznie zaliczyć do poezji religijnej, a jeśli tak, to do jakiej z jej odmian w poezji współczesnej wskazanych przez Gutowskiego (*Wśród szyfrów transcendencji. Szkice o sacrum chrześcijańskim w literaturze polskiej XX wieku*, Toruń 1994).

Ostatni z rozdziałów – XII – skoncentrowany jest na kresie życia poetki. Nie dotyczy on poezji, lecz biografii. Stąd też wydzielenie go nie jest, moim zdaniem, uzasadnione. Wątpliwość tę pogłębia jego rozmiar – liczy zaledwie siedem stron.

Podsumowanie wieńczące rozważania jest dość obszerne i bogate w szczegóły. Tu jednak zastanowienie budzi nagle eksponowanie kontekstu filozoficznego - szczególnie refleksji Heideggera – nieobecnego w dysertacji czy Gabriela Marcela przywołanego tylko raz – we *Wstępie* (s. 14). Poglądy autora *Bycia i czasu*, przywołane pośrednio za Szydłowską (s. 384-385), a także Camusa, Sartre'a nie były kluczowe dla przedstawionych badań. Podsumowanie jest strukturalnie nierówne. Zbędne są bezpośrednie odwołania do poezji Hillar o charakterze analitycznym sąsiadujące z wnioskami.

Reasumując, przedstawiony zarys problematyki podejmowanej w dysertacji mgr Beaty Baraś wskazuje na rozległość prezentowanych badań. Autorka podjęła się niełatwego zadania reinterpretacji twórczości poetki, która nieustannie eksplorując własne doświadczenia, jednocześnie manipulowała swą biografią. Ukrywanie wielu jej ogniów sprawiło, że nieliczne prace poświęcone Hillar zawierają merytoryczne błędy i nadinterpretacje. Mgr Beata Baraś, prowadząc swe badania wzbogacone o szereg wywiadów własnych z osobami z otoczenia poetki, zweryfikowała je w sposób rzetelny, niekiedy drobiazgowy, ale przekonujący.

Uniknęła też najpoważniejszych zagrożeń, jakie niesie biografizm – zogniskowania się wyłącznie wokół życia pisarza, pomijania refleksji nad właściwościami jego języka poetyckiego i kontekstu literackiego oraz nadmiernej ufności wobec jego słów. W przedstawionej rozprawie lektura poezji Hillar w perspektywie określonej we *Wstępie* została również poszerzona o odwołania do literatury europejskiej i kultury Zachodu – od antyku po współczesność, co niewątpliwie stanowi jej zaletę. Badaczka podjęła wyzwanie włączenia do rozważań koncepcji psychologicznych, dzięki którym udało się jej dokonać wnikliwego rozpoznania wczesnej, a szczególnie późnej twórczości poetki. Zastrzeżenia budzą w pierwszej kolejności bardzo skąpe objaśnienie metody badawczej oraz nadmiernie rozbudowana struktura. Rozdziały I-III, IV-VIII, VIII-XII można było scalić, ponieważ prezentują kolejne etapy twórczości, co przyczyniłoby się do wyeksponowania najważniejszych ogniw wywodu i zniósłoby dysproporcję pomiędzy rozmiarami poszczególnych z nich (np. rozdz. VI liczy sześćdziesiąt stron, a XII siedem). W drugiej kolejności źródłem wątpliwości jest nadmiar cytowań literatury przedmiotu, które niekiedy zakłócają lekturę, dominując nad ustaleniami Autorki. Trzeba też odnotować brak odwołania do najnowszych szkiców poświęconych Hillar (P. Polaszek, *Gotowość do zmartwychwstania czy gotowość do odejścia? Senilia Małgorzaty Hillar*, [w:] *Językowy, literacki i kulturowy obraz Pomorza*, red. M. Klinkosz, A. Lica, Z. Lica, T. 2, Gdańsk 2015; B. Przymuszała, *Konwencjonalne i emocjonalne w poezji Małgorzaty Hillar*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Literacka”, t. 38, 2018).

Lektura pracy potwierdza, że pomimo wskazanych zastrzeżeń, mgr Beata Baraś jest badaczką uważną, posiadającą wiedzę i odważnie formułującą sądy. Zaprezentowana dysertacja uzupełnia lukę w badaniach literaturoznawczych nad polską poezją współczesną. **W konkluzji stwierdzam więc, że rozprawa mgr Beaty Baraś pt. *Między zachwytem a cierpieniem. Egzystencjalny wymiar poezji Małgorzaty Hillar* spełnia warunki stawiane pracom doktorskim określone w ustawie o stopniach i tytułach naukowych oraz wnioskuje o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.**

Łucja Górczka